



**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Wielowymiarowość pojęcia "ojczyzna" w poemacie Adama Mickiewicza "Pan Tadeusz"

**Author:** Aleh Loika

**Citation style:** Loika Aleh. (2014). Wielowymiarowość pojęcia "ojczyzna" w poemacie Adama Mickiewicza "Pan Tadeusz". W: M. Piechota, J. Ryba, M. Janoszka (red.), "Od oświecenia ku romantyzmowi i dalej... : autorzy - dzieła - czytelnicy. Cz. 5" (S. 81–109). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Aleh Loika

---

## Wielowymiarowość pojęcia „ojczyzna” w poemacie Adama Mickiewicza *Pan Tadeusz*

Poemat *Pan Tadeusz* przekazuje wiele realiów z początku XIX wieku, zawiera nie tylko ogrom informacji o życiu codziennym mieszkańców północno-wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej, ich kultury, obrzędów, obyczajów, ale również stanowi świadectwo sposobu myślenia narodowościowego wyższych warstw XIX-wiecznego społeczeństwa. Interpretacja tekstu może prowadzić do odpowiedzi na ważne pytania z zakresu świadomości narodowej warstwy szlacheckiej: jak szlachta regionu nowogródzkiego pojmowała swoją przynależność narodową?

Pierwszy wers poematu *Pan Tadeusz* dotyczy pojmowania przez autora pojęć narodowościowych. Czytelnik może zdziwić się, że polska epopeja narodowa zaczyna się słowami: „Litwo! Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie”<sup>1</sup>. Zwykło się mówić o tym, że Litwa w pierwszej połowie XIX wieku była po prostu jednym z wielu regionów historycznych dawnej Polski, podobnie jak na przykład Małopolska, Wielkopolska czy Podlasie. Warto jednak zaznaczyć, że, mówiąc o Litwie początków XIX wieku, mamy do czynienia z czymś bardziej skomplikowanym, z rejonem o bogatej tradycji historycznej i kulturowej. XIX-wieczna Litwa nie była prowincją Polski, terytorium podporządkowanym pewnemu centrum (Warszawie). Ziemie litewskie miały bogate tradycje państwowe, Wielkie Księstwo Litewskie liczyło bowiem ponad pięć stuleci historii. W pewnym sensie tereny „Litwy historycznej” same stanowiły

---

<sup>1</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz, czyli Ostatni zajazd na Litwie. Пан Тадеуш або апошні наезд у Литве. Пан Тадеуш или последний наезд в Литве*. Мінск 1998, s. 25.

centrum unikatowej kultury i ważnych wydarzeń. Zasadnicza różnica dotyczyła odbioru pojęcia „Litwa” przez mieszkańców tego regionu oraz sposobu myślenia o niej na terytoriach Polski etnicznej i poza granicą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W drugim przypadku na początku XIX wieku ziemie litewskie uważane były za jedną z części Polski: to były północno-wschodnie tereny jednego scentralizowanego organizmu państwowego. Jednak w rozumieniu Litwinów Litwa była odrębnym, niezależnym, posiadającym bogate tradycje państwowe i kulturowe krajem, który nie był dodatkiem do pewnej całości (Polski).

Wydaje się, że Mickiewicz, pisząc pierwsze słowa epopei, miał na myśli Litwę w tym ściślejszym aspekcie (mała Ojczyzna). W związku z tym rodzą się pytania: skoro pisarz zwraca się do Litwy jako do swojej Ojczyzny, to co konkretnie ma na myśli? Gdzie przebiegają granice tego etnonimu, tego pojęcia etnicznego i narodowościowego? Badacze odpowiadają jednoznacznie, dokładnie określając obręb i zasięg terytorialny „Litwy historycznej”. Otóż znany historyk i archeograf Mikołaj Ułaszczyk uważa, że na ziemiach współczesnej Białorusi Zachodniej na początku XIX wieku wśród wyższych warstw społeczeństwa istniało nie tylko szersze i ściślejsze postrzeganie Ojczyzny (Rzeczypospolitej i Litwy), ale też różnie odbierane było pojęcie Litwy. Było ono rozumiane dwojako: po pierwsze, jako wszystkie ziemie, które kiedyś wchodziły w skład całego Wielkiego Księstwa Litewskiego; po drugie, jako tylko konkretna ich część – na początku XIX wieku to były terytoria wileńskiej, grodzieńskiej i częściowo mińskiej guberni<sup>2</sup>. W pierwszym przypadku mowa o terenach „Litwy historycznej” w szerokim sensie, w drugim – w ścisłym. Mickiewicz, pisząc: „Litwo! Ojczyzno moja!”, ma najprawdopodobniej na myśli Litwę w ściślejszym znaczeniu. Nowogródzczyzna, kraina jego dzieciństwa, mieściła się między innymi w obrębie Litwy słowiańskiej.

Warto zaznaczyć, że pisząc o Litwie, Mickiewicz bierze pod uwagę nie etniczne jej znaczenie, lecz historyczno-kulturowe. Ta „Litwa historyczna”, o której mówi poeta w swoim utworze, stała się kolebką dla trzech narodów: dwóch słowiańskich i jednego bałtyckiego (Białorusinów, Ukraińców, Litwinów). Nie powinna ona obejmować tylko i wyłącznie terenów współczesnej Litwy (Lietuvy) i Litwinów (Lietuvisów), związana jest bowiem z obszarem etnicznych ziem białoruskich i ukraińskich. Litewskiego (bałtolitewskiego) języka poeta nie znał. Świadczą o tym próby zapisu litewskich piosenek narodowych, które Mickiewicz podjął podczas pobytu na Żmudzi. Analiza tych notatek pozwala wyciąg-

---

<sup>2</sup> Н. Улащик: *Предпосылки крестьянской реформы 1861 г. в Литве и Западной Белоруссии*. Москва 1965, s. 5–6.

nać wniosek, że pisarz spisywał teksty ze słuchu, nie rozumiał jednak gwary wieśniaków<sup>3</sup>.

Ciekawa wydaje się także kwestia języka w *Panu Tadeuszu*. Zwracając się w pierwszym wersie z uczuciem do Litwy, twórca robi to w języku polskim, nie w starolitevskim (bałtolitevskim) albo ruskim (starobiałoruskim). Przyczynę stanowi dość skomplikowana sytuacja narodowościowa w pierwszej połowie XIX wieku na krańcach północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Język polski na początku XIX wieku dominował wśród warstw wyższych, pełnił funkcję wskaźnika szlachectwa. Z języka starobiałoruskiego albo starolitevskiego ziemiaństwo korzystało tylko w relacjach z włościanami, pałace magnackie i dwory szlacheckie natomiast rozbrzmiewały językiem polskim<sup>4</sup>. Odgrywał on rolę pewnej „legalizacji socjalnej”: pozwalał poczuć więź z „narodem politycznym” I Rzeczypospolitej<sup>5</sup>. W księdze VI (*Zaścianek*) *Pana Tadeusza* czytamy: „Lecz jestem szlachcic, rad bym plamę domu zmazać; / Jestem Polak, dla kraju rad bym coś dokazać [...]”<sup>6</sup>.

Przynależność do stanu szlacheckiego w konsekwencji oznaczała należenie do „narodu polskiego”. Warto podkreślić, iż pojęcie „naród polski” ma charakter polityczny – nie ma ono nic wspólnego z dzisiejszym postrzeganiem terminu „naród” wyłącznie w sposób etniczny, narodowy. Trzeba zatem pamiętać, że podobnego kształtu formuła ma zabarwienie nie tylko narodowe, lecz również – a nawet w większym stopniu – polityczne. Słowa wypowiedziane przez Sędziego („jestem szlachcic [...] Jestem Polak”) są dowodem na przynależność jednego z głównych bohaterów epopei do „politycznego narodu polskiego”.

To, że pojęcia „szlachcic” i „Polak” były bardzo z sobą związane i pierwsze automatycznie przywodziło na myśl drugie, a język polski stanowił wyznacznik przynależności do „politycznego narodu I Rzeczypospolitej”, ilustruje wiele fragmentów *Pana Tadeusza*. Na przykład w księdze IV (*Dyplomatyka i łowy*) w charakterystyce arendarza Jankiela znajdziemy następujące słowa:

Chociaż Żyd, dosyć czystą miał polską wymowę,  
Szczególniej zaś polubił pieśni narodowe;  
[...] potrzebna jest znajomość taka  
Na wsi. – Miał także sławę dobrego Polaka<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> С. Брага: *Міцкевіч і беларуская плынь польскае літаратуры*. В: *3 гісторыі на «Вы»*. Ред. У. Арлоў. Мінск 1994, s. 309.

<sup>4</sup> J. Bardach: *O dawnej i niedawnej Litwie*. Poznań 1988, s. 202.

<sup>5</sup> А. Акара: *Тутэйшыя: «Северо-Западный край» ці «Kresy Wschodnie»?* „Беларускі гістарычны агляд” 2000, т. 7, сш. 1 (12), s. 119.

<sup>6</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 152.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 101.

Epopeja Mickiewicza jest także ważnym źródłem historycznym, pozwalającym zbadać i wyjaśnić problem świadomości narodowej przedstawicieli stanu uprzywilejowanego w jednym z regionów dawnej „Litwy historycznej”. Litwa, Polszcza, Polska, Rzeczpospolita, Korona Polska, Litwin, Polak, Ojczyzna – wersy *Pana Tadeusza* obfitują w te i inne pojęcia narodowe. Interpretacja sensu tych zwrotów językowych pomoże odpowiedzieć na trudne pytania odnoszące się do zawikłanych kwestii światopoglądu narodowego szlachty i magnaterii rejonu nowogródzkiego.

W *Panu Tadeuszu* Mickiewicz z sentymentem pisze o Litwie, lecz okazuje szacunek wobec Ojczyzny w szerszym znaczeniu – do Rzeczypospolitej. Przy czym, kiedy autor pisze o Republice Obojga Narodów, w utworze pojawiają się charakterystyczne przymiotniki świadczące o jednolitości, centralizacji państwowej kraju. W księdze II (*Zamek*), gdy Gerwazy, opisując zamek Horeszków, opowiada o danych obyczajach i zasadach, które tam obowiązywały, między innymi omawia rytuał wznoszenia toastów:

Pierwszy wiwat za zdrowie króla Jegomości,  
Potem prymasa, potem królowej Jejmości,  
Potem szlachty i całej Rzeczypospolitej<sup>8</sup>.

Użycie epitetu „całej” w odniesieniu do „Rzeczypospolitej” jest świadectwem myślenia i odbioru przez bohatera poematu (w konsekwencji i przez jego twórcę) pojęcia ojczyzny w szerokim sensie. Mówiąc o Rzeczypospolitej, Klucznik używa przymiotnika „cały”, podkreśla tym nierozzerwalną jedność unii Litwinów i Polaków.

W księdze X (*Emigracja, Jacek*), gdy Jacek Soplica – ksiądz Robak, ojciec głównego bohatera, spowiada się przed śmiercią Gerwazemu Rębajle i przyznaje do zabójstwa stolnika Horeszki, między innymi zauważa, że Soplicowie jako przedstawiciele zanego polskiego rodu szlacheckiego bezustannie strzegli i bronili „państwa Litwinów i Polaków”: „Sopliców czyż nie równe Tęczyńskim zaszczyty / Krwią, herbem, wierną służbą Rzeczypospolitej!”<sup>9</sup>. Warto zauważyć, że określenie „Rzeczpospolita” pojawia się w tym fragmencie epopei w połączeniu z rzeczownikami „krew”, „herb”, „służba” – należącymi do słownictwa przypisanego poświęceniu, ofierze dla Rzeczypospolitej. Ojciec pana Tadeusza z dumą podkreśla, iż jego familia w niczym nie jest gorsza od innych czcigodnych rodów szlacheckich, gdyż godnie służyła sławie Rzeczypospolitej.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 234.

Często pojęcie „Rzeczpospolita” było zastępowane etnonimem Polska/Polszcza. Jest to charakterystyczne zjawisko zwłaszcza w odniesieniu do pierwszej połowy XIX wieku<sup>10</sup>. Naturalnie, że w takiej perspektywie dane określenie miało w sobie mocny wydzźwięk polityczny, gdyż zawierało znaczenie sojuszu dwóch składników jednego organizmu państwowego – Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Potwierdzeniem tego mogą być słowa Podkomorzego o losach Litwy z księgi XI, wygłoszone „po mszy i kazaniu” nad grobem Jacka Soplicy, losach odmieniających się wskutek nieuniknionego nadejścia napoleońskiej armii:

„Bracia! ogłosił nam ksiądz na ambonie  
Wolność, którą Cesarz-Król przywrócił Koronie,  
A teraz Litewskiemu Księstwu, Polszcze całej  
Przywraca [...]”<sup>11</sup>.

Podkomorzy oznajmia, że Napoleon darował już niepodległość Koronie Polskiej, pod pojęciem której rozumie się Księstwo Warszawskie (państwo utworzone dzięki imperatorowi francuskiemu od razu po jego zwycięstwie nad Prusami), a teraz powinien przynieść ją Księstwu Litewskiemu, odrodziwszy tym samym całą Polskę. Inwazja na Rosję – według Podkomorzego – stałaby się w konsekwencji oznaką odnowy państwowości Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Podobnych dowodów na to, że określenie „Rzeczpospolita” było rozumiane w szerokim politycznym sensie unii Litwinów i Polaków, jest w poemacie *Pan Tadeusz* jeszcze wiele. W księdze VI mnich bernardyn (który, jak wiadomo, jest ojcem głównego bohatera utworu) zawiadamia, iż Litwini – jako obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego – powinni być gotowi wspólnie z Koroną odrodzić Polskę:

Książę wysłał mnie na zwiady  
Z rozkazem, żeby byli Litwini gotowi  
Dowieść przychodzącemu Napoleonowi,  
Że chcą złączyć się znowu z siostrą swą, Koroną,  
I żądają, ażeby Polskę przywrócono<sup>12</sup>.

Pojęcie „Polska” z racji tego konstytuowało tożsamość przedstawicieli wyższych warstw społeczeństwa północno-wschodnich regionów daw-

---

<sup>10</sup> А. Філатава: *Нацыянальнае пытанне і палітыка царскага ўрада у Беларусі к ХVІІІ – перш. пал. ХІХ ст.* „Беларускі гістарычны агляд” 2000, т. 7, сш. 1 (12).

<sup>11</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 252.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 152.

nej Rzeczypospolitej na początku XIX wieku bardziej w politycznym niż etnicznym ujęciu. „Naród polityczny”, mówiąc o Polsce (jak o swojej Ojczyźnie), odbierał ją w znaczeniu szerokim, mającym dość wyraźne zabarwienie polityczne. Praktyka narodowościowego i etnicznego rozumienia pojęcia zaczęła się dopiero od połowy XIX wieku (Wiosna Ludów). Natomiast w pierwszej połowie XIX stulecia dane oznaczenie miało charakter bardziej polityczny i można by je porównać do współczesnego rozumienia wyrażenia „bycia obywatelem” pewnego państwa<sup>13</sup>.

W odniesieniu do ziem dawnej Rzeczypospolitej pierwszej połowy XIX wieku niepoprawne będzie używanie terminu „naród” w sensie jednocześnie świadczącym o politycznej przynależności i etnicznej tożsamości. Właściwe znaczenie określeniu „naród” nadają tylko odcienie polityczne, stanowią bowiem jego sedno. Rzadko zdarzało się tak, że etniczne granice państwa nakładały się na granice geograficzne. Niektóre narody miały jednak szczęście, ponieważ obszar ich państwa zgadzał się z etnicznym zasięgiem terytorium przez nie zamieszkiwanym. Dobrym przykładem mogą być Stany Zjednoczone Ameryki<sup>14</sup>. Ciekawe jest, że w amerykańskim wariacie języka angielskiego jeden leksem oznacza ‘naród’ (*nation*), również ‘państwo’. W konsekwencji stwierdzić można, iż dane pojęcie posiada nie tylko etniczne, lecz także polityczno-państwowe znaczenie. Zdaniem mieszkańca Stanów Zjednoczonych w określeniu *nation* mieszczą się dwa znaczenia równocześnie: obywatel USA (państwowo-polityczne) i Amerykanin (etniczne). O podobnym myśleniu można mówić, analizując tożsamość bohaterów *Pana Tadeusza*, gdyż podtekst polityczny pojęć narodowościowych widać tu bardzo wyraźnie. Określając swoją tożsamość narodową, jako Polak, przedstawiciel stanu uprzywilejowanego uważa się przede wszystkim za obywatela Rzeczypospolitej Obojga Narodów, nie wskazując jednocześnie swojego pochodzenia etnicznego.

Skomplikowana sytuacja rozwoju świadomości narodowej na północno-wschodnich krańcach I Rzeczypospolitej odgrywała dosyć negatywną rolę podczas Wiosny Ludów – w momencie pojawienia się nacji we współczesnym ujęciu tego słowa<sup>15</sup>. „Wieloszczeblowość” świadomości narodowej szlachty określonego regionu w sposób destrukcyjny przyczyniła się do procesu białoruskiego odrodzenia<sup>16</sup>. Kiedy w połowie XIX

<sup>13</sup> М. Руткевич: *Теория нации: философские вопросы*. „Вопросы философии” 1999, № 5.

<sup>14</sup> М. Смяховіч: *Нацыянальная ідэя беларусаў у XX ст. (Гістарыяграфічны аналіз праблемы)*. „Беларускі гістарычны часопіс” 1998, № 3, s. 23–24.

<sup>15</sup> А. Філатава: *Нацыянальнае пытанне...*, s. 111.

<sup>16</sup> Р. Радзік: *Прычыны слабасці нацыятворчага працэсу беларусаў у XIX–XX ст.* „Беларускі гістарычны агляд” 1995, т. 2, сш. 2, s. 218.

wieku rodziły się narody w dzisiejszym rozumieniu, historyczny los najbardziej sprzyjał Polakom, ponieważ cały dorobek słynnych postaci i wybitnych działaczy dawnej Polski (tzn. Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w skład której wchodziły ziemie nie tylko etnicznie polskie!) stał się kulturowym osiągnięciem tylko i wyłącznie polskim (ale już we współczesnym – etnicznym – sensie tego słowa!). O tym, że etniczny fundament tamtej „starej” Polski stanowiły co najmniej cztery grupy etniczne, z których powstaną potem (co prawda w różnych epokach) prawdziwe narody (Białorusini, Polacy, Litwini, Ukraińcy), często się zapomina<sup>17</sup>. Warto zaznaczyć, iż historycznie i naukowo niepoprawne jest zaliczanie twórczości Mickiewicza do dorobku tylko i wyłącznie polskiej kultury (w dzisiejszym jej pojmowaniu), gdyż geniusz twórcy dojrzewał w zupełnie innych realiach, w których pojęcie „naród” nie posiadało – jak teraz – jedynie znaczeń charakteryzujących pochodzenie etniczne.

Bohaterowie *Pana Tadeusza*, manifestując swoją przynależność do narodu polskiego, podkreślają tym samym swoją więź z kulturowo-historyczną tradycją Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Okazują przeto poczucie obywatelskiego obowiązku wobec swojej Ojczyzny występującej w szerokim ujęciu tego słowa – jako organizm, jedność polityczna. Mickiewicz, podobnie jak postaci z jego epepei, uważał się za litewskiego Polaka, był Litwinem – potomkiem tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego. „Dwuszczeblowość” własnej tożsamości Mickiewicz odczuwał przez całe życie. Będąc na emigracji we Francji, pisarz przystał od razu do trzymających się szczególnie zwartą gromadą „braci Litwinów”, a pod odezwą Komitetu Narodowego do Węgrów podpisał się „A. Mićkiewicz. Litwin”.

W poemacie wraz z określeniami Litwa/Litwin również często pojawiają się etnonimy Polska (Polszcza)/Polak. Jeśli bohaterowie epepei podkreślają swoją historyczną i kulturową odrębność, to używają pierwszych z wymienionych wyznaczników narodowościowych. Natomiast w przypadku, kiedy nacisk jest kładziony na jednolitość państwowego organizmu i historycznego losu Rzeczypospolitej Obojga Narodów – drugich. Otóż jedna z drugorzędnych postaci utworu Mickiewicza, major Płut, choć i był sam „Polak rodem, z miasteczka Dzierowicz”<sup>18</sup>, podczas dyskusji i sporu w księdze IX (*Bitwa*) zarzuca „Panom Polakom”:

Słyszac to Major wstaje i od gniewu parska:  
„Czy ty oszalał, Ryków? to służba cesarska,

---

<sup>17</sup> З. Шыбека: *Адам Міцкевіч і беларуская гісторыка-культурная традыцыя*. „Беларусіка-Albaruthenica” 1998, кн. 11, s. 187.

<sup>18</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 202.



A służba nie jest družba, stary, głupi Ryków!  
 Czy ty oszalał? ja mam puszczać buntowników!  
 W takim wojennym czasie! Ha, pany Polaki,  
 Ja was nauczę buntu! Ha, szlachta łajdaki”<sup>19</sup>.

W ten sposób dowódca wojskowej jednostki Rosjan, znajdującej się w pobliskiej miejscowości, zwraca się pośrednio do przedstawicieli wyższych warstw w znaczeniu państwowo-politycznym, lecz nie narodowo-etnicznym. Charakterystyczne jest to, że w połączeniu z etnonimem „Polaki” powstaje wyrażenie językowe „szlachta łajdaki”. Ono nie tylko ujawnia stosunek oficera wobec swoich rodaków, ale wskazuje na odbiór pojęć narodowościowych przez uprzywilejowany stan północno-wschodnich terenów dawnej Rzeczypospolitej. Szczególne jest to, że mówiąc do Polaków, Płut mówi do przedstawicieli szlachty, gdyż pierwsze bez drugiego po prostu nie mogło istnieć.

Major Płut wydaje się dość interesującą postacią. Autor *Pana Tadeusza* zaznacza, że przeszedłszy na służbę rosyjską, oficer ten nawet wyrzekł się własnego nazwiska, skróciwszy je na podobieństwo wielu rosyjskich nazwisk (zamiast Płutowicz określał się jako Płut). Niektórzy białoruscy publicyści, szukając faktów dla uzasadnienia własnych koncepcji *quasi*-naukowych, twierdzą, że nazwiska z końcówką -icz (jak Płutow-icz) są typowo białoruskie.

Symon Braha twierdzi, iż również nazwisko twórcy *Pana Tadeusza* jest białoruskie i sam autor niby świadomie podkreślał jego białoruskie korzenie. Powołując się na Witauta Tumasza, oznajmia, że nazwisko Mickiewicz pochodzi od białoruskiego imienia Mićka, jak na przykład Chodkiewicz od Chodźka, Radkiewicz od Rodźka. Braha między innymi pisze, w jaki sposób twórca epopei podpisywał się – często zamiast Mickiewicz podawał swoje nazwisko w sposób nieco przekształcony – Mićkiewicz: „pisał zamiast twardego Mickiewicz miękkie białoruskie Mićkiewicz”<sup>20</sup>. Niewątpliwie podobne domysły o charakterze pseudonaukowym nie mają ani teoretycznych, ani historycznych argumentów.

Autor *Ostatniego zajazdu na Litwie* kreuje między innymi postać kapitana Nikity Nikitycza Rykowa – rosyjskiego wojskowego biesiadującego w Zamku w księdze I (*Gospodarstwo*). Poeta wskazuje na rosyjskie pochodzenie etniczne Rykowa: „Tak mówiąc spojrział zyzem, gdzie wśród biesiadników / Siedział gość Moskal; był to pan kapitan Ryków [...]”<sup>21</sup>. Użycie przez narratora określenia „gość Moskal” pozwala

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> C. Брара: *Міцкевіч і...*, s. 294–294.

<sup>21</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 38.

wnioskować, że oficer ten jest przybyszem z guberni rosyjskich i – jako przyjezdny osadnik – w sposób dobitny rozgranicza tożsamość narodową swoją i tutejszych szlachciców: „Ojczyzna! ja to czuję wszystko, ja rozumiem! / Wy Polaki, ja Ruski, teraz się nie bijem [...]”<sup>22</sup>. Naturalnie, że dla Rykowa jako przedstawiciela Imperium Rosyjskiego – oficera rosyjskiego wojska – nowogródzka szlachta jest szlachtą polską, gdyż region ten był częścią Polski (pojęcie, które na początku XIX wieku miało państwowo-polityczne, lecz nie etniczne znaczenie). Kapitan Ryków mówi więc o Polakach w szerokim sensie tego słowa, mając na myśli obywateli polskiego państwa, którymi Litwini bez wątplenia byli w równej mierze z urodzonymi na etnicznie polskich ziemiach przedstawicielami stanu uprzywilejowanego.

Rozważając losy Rzeczypospolitej, bohaterowie *Pana Tadeusza* wskazują na nierozdzielne elementy tego jednego organizmu państwowego: wraz z Litwą – Wielkim Księstwem Litewskim – mówią o Koronie Polskiej. Wyrażenie to również miało w świadomości szlachty północno-wschodnich krańców Rzeczypospolitej konotacje polityczne, ponieważ nie odnosiło się ówczesnie do żadnych treści etnicznych. Wręcz przeciwnie – oznaczało terytorium, gdzie panował odrębny od litewskiego polski państwowy mechanizm polityczny. Wspominając o Litwie i Koronie Polskiej jako o dwóch nierozzerwalnych członach dawnej Polski, szlachcice mają na myśli dwa odrębne polityczne systemy zjednoczone po zawarciu unii lubelskiej w mocarstwo dwóch narodów. W księdze VI poematu Sędzia Soplica, rozprawiając o ostatnich sukcesach Napoleona, zauważa, że francuski imperator: „Gadano: już w Koronie, już Prusaka pobił, / Wkracza do nas! A on! co? Pokój w Tylży zrobił!”<sup>23</sup>. Wyraźnie można zaobserwować przeciwstawienie „nas” i „Korony”, co świadczy o wyodrębnianiu polskiego i litewskiego organizmu politycznego w obrębie wspólnej Ojczyzny.

Na stronicach poematu Mickiewicza można spotkać się również z pojęciem „Koroniarze”, które oznacza w rozumieniu bohaterów obywateli wspólnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów pochodzących z ziem polskich, czyli Korony Polskiej. W księdze XI po zakończeniu „ostatniego zajazdu na Litwie” klucznik Gerwazy Rębajło i woźny Protazy Brzechalski godzą się między sobą i wspominają dawne czasy:

Dziwnieć to były losy tej naszej Korony  
I naszej Litwy! wszak to jak małżonków dwoje!  
Bóg złączył, a czart dzieli, Bóg swoje, czart swoje!  
Ach, bracie Protazeńku! że to oczy nasze

---

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 150.

Widzą! że znowu do nas ci Koronijasze  
Zawitali! [...] <sup>24</sup>

Przeciwstawienie Litwy i Polski oraz rozumienie pod tymi dwoma pojęciami wspólnej i jedynej Ojczyzny w szerokim politycznym znaczeniu tego słowa (podobnie jak Rzeczypospolitej Obojga Narodów) wydaje się dość widoczne. Litwin Gerwazy mówi o „naszej” Litwie i o „naszej” Koronie, wskutek czego można stwierdzić, iż zarówno pierwsze, jak i drugie wywołuje u niego patriotyczne poczucie swojskości. W wypowiedzi klucznika Rębajły tylko jedno miano kontrastuje z innymi: Koronijasze. Bohater *Pana Tadeusza* czuje przywiązanie jednocześnie do Litwy i Korony jako dwóch nieodłącznych części jedynej Ojczyzny, lecz nie utożsamia się z Koroniarzami (**ci** Koronijasze), ponieważ jest Litwinem.

Twórca poematu używa jeszcze jednego określenia, które może wyjaśnić sposób myślenia narodowościowego i wytłumaczyć mechanizmy odbioru współczesnych pojęć etnicznych w tożsamości przedstawicieli szlachty północno-wschodniego regionu dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów na początku XIX wieku. Podobnie jak o Litwie/Litwinach, Polsce/Polakach i Koronie/Koroniarzach Mickiewicz mówi o Wielkopolszcze. Wydaje się, że autor ma na myśli tę samą Koronę – polskie państwo z jego własnym aparatem i systemem politycznym, które wspólnie z Litwą tworzyło jedność I Rzeczypospolitej. Podczas rady w jednym ze szlacheckich zaścianków trzecioplanowy bohater *Pana Tadeusza* Bartek Prusak przypomina w księdze VII (*Rada*):

Tak było w Wielkopolszcze – widzim rejteradę  
Niemiecką, cóż my robim? wchodzim tajnie w radę,  
Uzbrajamy i szlachtę, i włościan gromadę,  
Gotowi, Dąbrowskiego czekamy rozkazu <sup>25</sup>.

Otóż mowa tu o Wielkopolsce w znaczeniu ziem polskich, które pod koniec XVIII i na początku XIX wieku znalazły się w obrębie administracji niemieckiej. Szlachcic Prusak, który otrzymał takie przezwisko przez żart (nienawidził bowiem Prusaków), wspomina 1806 rok, kiedy dzięki zwycięstwu wojska Napoleona przestało istnieć Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego:

Był pokój w Wielkopolszcze jak teraz na Litwie;  
Wtem nagle rozeszła się wieść o strasznej bitwie;  
Przybiegł do nas posłaniec od pana Todwena,

<sup>24</sup> Ibidem, s. 255.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 166.

Grabowski list przeczytał, krzyknął: „Jena! Jena!”  
Zbito Prusaków na łeb, na szyję, wygrana!<sup>26</sup>.

Jak wynika z przywołanego fragmentu, Litwie przeciwstawia się pojęcie Wielkopolszcza. W konsekwencji można wyciągnąć wniosek, że bohater rozumie Litwę jako ziemię byłego Księstwa Litewskiego, a „Wielkopolszczę” pojmuje się jako Koronę Polską. Bartek Prusak również mówi o wielkopolskich drogach, które były pełne uciekających z terenów Świętego Cesarstwa Rzymskiego<sup>27</sup>. Niewątpliwie mowa o drogach znajdujących się w obrębie Korony Polskiej, jednej z części wspólnej Rzeczypospolitej.

W twórczości Mickiewicza, zdaniem polskich ówczesnych krytyków, zaobserwować można było dużo prowincjonalizmów. O tym, że w dziełach pisarza z Nowogródzyny występuje sporo osobliwości językowych charakterystycznych dla wschodnich narzeczy języka polskiego, pisał znany językoznawca Tadeusz Lehr-Spławiński<sup>28</sup>. Pytanie odnośnie do wschodnich wpływów na razie pozostaje dyskusyjne. Bezsporne jednak jest to, że poemat *Pan Tadeusz* obfituje w konstrukcje i formy językowe charakterystyczne dla języków i składni grupy wschodniosłowiańskiej. Niektórzy białoruscy językoznawcy twierdzą, iż użycie tych prowincjonalizmów było spowodowane wpływami języka białoruskiego. Nazywają je nawet białorusizmami<sup>29</sup>. Za przykład podobnych oddziaływań, występujących na stronicach epopei, mogą służyć podobnego kształtu konstrukcje: „tęsknię po Tobie” (zamiast: za Tobą), „będziem” (zamiast: będziemy), „aktory” (zamiast: aktorzy), „żwierz/zwierzęta” (zamiast: zwierzę/zwierzęta) itd. Z pewnością tego rodzaju wnioski, które nie opierają się na żadnym fundamencie analityczno-badawczym, są jednak sądami *quasi*-naukowymi.

Pozostawiając podobnego rodzaju sztuczne koncepcje, warto podkreślić, iż przedstawiony w *Panu Tadeuszu* opis tożsamości szlachty Nowogródzyny dawnej Rzeczypospolitej jest bardzo bliski Mickiewiczowi (a może nawet jest wręcz odbiciem świadomości narodowej samego autora epopei). Jak już wspomniano, będąc na emigracji w Paryżu, twórca nieustannie podkreślał swoją litewską odrębność. O dosyć napiętych i skomplikowanych relacjach pomiędzy Polakami z Litwy i Polakami z Korony pisze polski historyk emigracji Lubomir Gadon: „Ciekawa rzecz, że w pierwszych chwilach emigracji Koroniarze nie okazywali bratniego serca w stosunku do Litwinów, uważali się za

<sup>26</sup> Ibidem, s. 162–163.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 163.

<sup>28</sup> T. Lehr-Spławiński: *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*. Warszawa 1947.

<sup>29</sup> С. Бяра: *Міцкевіч і...*

wyższy gatunek Polaków i z pogardliwą nonszalancją patrzyli na przybyszy zza Niemna i Bugu”<sup>30</sup>.

Mówiąc o Litwie, Polsce/Polszczy, Ojczyźnie, Litwinach, Polakach, Koroniarzach i Rzeczypospolitej, Mickiewicz podkreśla własną narodową, etniczno-kulturową i historyczną świadomość. Tak zwanym patriotyzmem litewskim prześiąknięty jest cały utwór słynnego poety polskiego epoki romantyzmu. Jego poemat odbija osobliwości myślenia narodowościowego przedstawicieli stanu uprzywilejowanego, które charakteryzowały się wielowymiarowością i pewnego rodzaju skrzyżowaniem różnych kryteriów samookreślenia narodowego (nie tylko politycznych, ale i etniczno-kulturowych). Dla szlachty mieszkającej na określonym terenie, według wypowiedzi głównych bohaterów *Pana Tadeusza*, ojczyzną w szerokim znaczeniu tego słowa była zarówno Polska/Rzeczypospolita Obojga Narodów składająca się z Korony Polskiej/Wielkopolski (gdzie mieszkali Koroniarze) i z Litwy, która odbijała się w świadomości przedstawicieli wyższych warstw społecznych, jak i Ojczyzna w znaczeniu ściślejszym – w jej obrębie mieszkali Litwini czujący swoją niezależność historyczną i etniczno-kulturową w odniesieniu do Polaków koronnych. Przy czym na wszystkich poziomach tego dosyć zawikłanego ciągu pojęć widoczne jest nawarstwienie i nakładanie kryteriów nie tylko etnicznych, narodowych, ale również politycznych, historycznych i kulturowych. Kiedy w księdze I (*Gospodarstwo*) Podkomorzy prowadzi rozważania o obyczajowości współczesnej jemu szlachty, z przykrością zauważa, iż obca francuska moda psuje postać prawdziwego godnego obywatela (czyli Polaka – obywatela Rzeczypospolitej Obojga Narodów: Ojczyzny w szerszym jej znaczeniu), a niestety cały naród (naród polityczny – szlachta, stan uprzywilejowany) poddał się tym wpływom:

Bo Pan Bóg, kiedy karę na naród przepuszcza,  
Odbiera naprzód rozum od obywateli,  
I tak mędrsi fircykom oprzeć się nie śmieli,  
I zląkł się ich jak dżumy jakiej cały naród,  
Bo już sam wewnątrz siebie czuł choroby zaród;  
[.....]  
Pamiętam, choć byłem wtenczas małe dziecię,  
Kiedy do ojca mego w oszmiańskim powiecie  
Przyjechał pan Podczaszyć na francuskim wózku,  
Pierwszy człowiek, co w Litwie chodził po francusku<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> L. Gadon: *Emigracja polska. Pierwsze lata po upadku powstania listopadowego*. T. 3. Kraków 1901–1902, s. 37.

<sup>31</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 36.

Pojęciu „naród szlachecki” w poemacie Mickiewicza przeciwstawia się określenie „lud”. Gdy Mickiewicz na stronicach swego utworu opisuje piękno litewskiej przyrody, nieba i urok jego gwiazdozbiorów, między innymi zaznacza w księdze VIII (*Zajazd*), jak zachwycają się widokiem komety miejscowi chłopci: „Z niewymownym przecuciem cały lud litewski / Poglądał każdej nocy na ten cud niebieski [...]”<sup>32</sup>.

Dosyć ważnym i interesującym zabiegiem interpretacyjnym, pozwalającym wyjaśnić sposób myślenia narodowościowego przedstawicieli szlachty północno-wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej na początku XIX wieku, jest rozpatrywanie użytych przez autora epopei przymiotników, określających kwestie związane z problemem tożsamości. Wydaje się, iż istotną tu czynnością naukową jest prześledzenie, z jakimi rzeczownikami łączą się te przymiotniki. Podobnego rodzaju rozbiór może pomóc w spostrzeżeniu światopoglądu narodowego bohaterów utworu Mickiewicza, a w konsekwencji – stanu uprzywilejowanego litewskich krańców dawnej Polski.

Bez wątpienia najważniejsze *adiectiva* charakteryzujące kwestie narodowościowe to przymiotniki „polski” i „litewski”. Charakterystyczne, że Mickiewicz często stosuje określenie „litewski” w połączeniu ze zbiorowymi abstrakcyjnymi pojęciami, które dotyczą historii i tradycji politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego. W tym przypadku mała Ojczyzna bohaterów epopei (Litwa) odbierana jest w szerszym znaczeniu – jako wszystkie ziemie wchodzące w skład dawnego Wielkiego Księstwa. Wyrażenia językowe, w których występuje słowo „litewski”, w rezultacie nabierają sensu politycznego, określają bowiem zjawiska charakteryzujące Litwę jako państwo. Wśród podobnego rodzaju rzeczowników wiążących się z przymiotnikiem „litewski” na stronicach poematu Mickiewicza występują: szlachta, pospólstwo, wielcy książęta, księżna, podskarbi, lud, procesy. W księdze IV Jacek Soplica, dyskutując jako ksiądz Robak ze szlachcicem Skołubą o sytuacji wojennej i politycznej w Europie i możliwości ewentualnego wsparcia francuskiego cesarza Napoleona w sprawie odrodzenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów, między innymi mówi o szlachcie litewskiej:

Z Napoleonem pobić Moskalów nie sztuka.  
Jużci on Szwabom skórę trzy razy wymłócił,  
Brzydkie Prusactwo zdeptał, Anglików wyrzucił  
Het za morze, Moskałom zapewne wygodzi;  
Ale co stąd wyniknie, wie Asan Dobrodziej?

---

<sup>32</sup> Ibidem, s. 180.

Oto szlachta litewska wtenczas na koń wsiedzie,  
I szable weźmie [...] <sup>33</sup>.

Jedna z kluczowych postaci *Pana Tadeusza* w ten sposób wyodrębniła szlachtę ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jacek Soplica mówi o przedstawicielach wyższych warstw społecznych Litwy pod kątem politycznym, tzn. mała Ojczyzna jest ujmowana w szerszym znaczeniu – jak zbiorowe pojęcie, określające stan uprzywilejowany wszystkich ziem byłego Księstwa.

W księdze XI poematu, gdy wojsko napoleońskie przekracza granicę państwową, Mickiewicz tak opisuje całe pospólstwo i lud litewski, które zgromadziły się wokół kaplicy, czekając na nabożeństwo:

Dziś pospólstwo litewskie z całej okolicy  
Zebrało się przed wschodem wokoło kaplicy,  
Jak gdyby na nowego ogłoszenie cudu.  
[.....]  
Wyszła msza – nie obejmie świątynia maleńka  
Całego zgromadzenia; lud na trawie klęka,  
Patrzac we drzwi kaplicy, odkrywają głowy:  
Włos litewskiego ludu, biały albo płowy,  
Pozłacał się jako łan dojrzałego żyta <sup>34</sup>.

Pospólstwo i lud litewski występują tutaj jako niezależny podmiot o charakterze politycznym i kulturowym. Z kolei w opisie uczty wydanej w Soplicowie z okazji przybycia polskich legionów, Mickiewicz wspomina o sławnej historii Litwy w szerokim znaczeniu tego etnonimu (jako wszystkich ziem wchodzących kiedyś w skład Wielkiego Księstwa):

Sławni dowódcy owi naszych legijonów,  
Których lud znał imiona i czcił jak patronów,  
Których wszystkie tułactwa, wyprawy i bitwy  
Były ewangelią narodową Litwy <sup>35</sup>.

Ciekawe, że mówiąc o polskich, „naszych” legionach, Mickiewicz powołuje się na „ewangelią narodową Litwy”. Polskie legiony występują tu jako „nasze” dla przedstawicieli szlachty nowogródzkiej pierwszej połowy XIX wieku z racji postrzegania Ojczyzny w szerokim, politycznym znaczeniu tego słowa (podobnie jak dawnej Polski, Rzeczypospolitej Obojga Narodów). Natomiast w drugim wypadku – kiedy mowa

<sup>33</sup> Ibidem, s. 106.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 251.

<sup>35</sup> Ibidem.

o „ewangelii narodowej Litwy” – Ojczyzna pojawia się już w postaci ściślejszej. Litwa tutaj występuje jako jedna z dwóch nieodłącznych części wspólnego litewsko-polskiego organizmu państwowego.

Opisując piękno przyrody w księdze IV poematu, Mickiewicz porównuje drzewa litewskiej ziemi do wielkich książąt – władców dawnego Księstwa, rówieśnikami których one były:

Rowienniki litewskich wielkich kniaziów, drzewa  
Białowieży, Świtezi, Ponar, Kuszelewa!  
Których cień spadał niegdyś na koronne głowy  
Groźnego Witenesa, wielkiego Mindowy  
I Giedymina [...] <sup>36</sup>.

Użycie tego porównania świadczy o tęsknocie autora do dawnych czasów państwowości Księstwa Litewskiego. Wymieniając imiona wielkich książąt – Witolda, Mendoga, Giedymina – twórca epopei nawiązuje do percepcji określenia małej Ojczyzny (czyli Litwy) w szerszym jej ujęciu (znowu jako wszystkich ziem wchodzących kiedyś w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego).

W księdze IV, kiedy ksiądz Robak częstuje w karczmie szlachtę tabaką, którą przywiózł z Częstochowy, opowiadając o tym mieście, porównuje świętą Bogarodzicę do Królowej Korony Polskiej i Księżny Litewskiej broniącej Rzeczypospolitej. W taki sposób autor *Pana Tadeusza* ukazuje charakterystyczny sposób myślenia narodowego typowy dla tutejszej szlachty. Mnich Robak, mówiąc, że tabaka pochodzi z Częstochowy, między innymi zaznacza:

Pochodzi z Jasnej Góry; księża paulinowie  
Tabakę taką robią w mieście Częstochowie,  
Kędy jest obraz tylu cudami wślawiony  
Bogarodzicy Panny, Królowej Korony  
Polskiej; zowią ją dotąd i Księżną Litewską! <sup>37</sup>

Przytoczony fragment jest dobrym przykładem wielowymiarowej świadomości narodowej charakterystycznej dla 1. połowy XIX wieku na północno-wschodnich ziemiach I Rzeczypospolitej. Jedyna wspólna Ojczyzna (w szerokim znaczeniu tego słowa) dzieli się na dwie składowe części (Ojczyzna w ścisłym znaczeniu) – Litwę i Koronę Polską.

Przymiotnik „litewski” na stronicach epopei również wiąże się z innymi rzeczownikami, które świadczą o historii politycznej Wielkiego

---

<sup>36</sup> Ibidem, s. 94.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 102.



Księstwa Litewskiego. Otóż, opisując postać Macieja Dobrzyńskiego w księdze VI, Mickiewicz zaznacza pewien fakt z jego biografii:

Niskiego wzrostu, dawny konfederat barski,  
 Pamiętają i swoi, i nieprzyjaciele  
 Jego demaskowaną krzywą karabelę,  
 [.....]  
 Z konfederata stał się stronnikiem królewskim  
 I trzymał z Tyzenhauzem, podskarbis litewskim<sup>38</sup>.

Wymieniając nazwę stanowiska państwowego, autor poematu odwołuje się do czasów pewnej niezależności ustrojowej dawnej Litwy. Warto zaznaczyć, że po zawarciu unii w Lublinie Wielkie Księstwo Litewskie zachowało dużo oznak niepodległości: miało swoje wojsko, pieczęć, skarb, rządziło się swoimi prawami<sup>39</sup>. Jak wcześniej zostało zaakcentowane, iż przez cały czas istnienia I Rzeczypospolitej po zawarciu w 1569 roku unii lubelskiej na ziemiach litewskich obowiązywało odrębne, niezależne od przepisów koronnych prawo. W poemacie *Pan Tadeusz* można znaleźć dowody świadczące o tym fakcie. W księdze XI woźny Protazy przypomina, że kiedyś na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego między szlachcicami „się tyle procesów litewskich ciągnęło [...]”<sup>40</sup>. Najczęściej jednak przymiotnik „litewski” na stronach *Pana Tadeusza* pojawia się w związku z opisem konkretnych, materialnych przedmiotów. Mickiewicz pisze o litewskich potrawach (chołodziec, rosół), o przyrodzie (równina, las, puszcza), o litewskich pieśniach, wsiach i strojach. Dobór rzeczowników, które łączą się z przymiotnikiem „litewski”, jak się wydaje, nie jest przypadkowy. W danym przypadku wszystkie wymienione powyżej wyrażenia słowne mają charakter topograficzny. Świadczą one przede wszystkim o specyfice geograficznej i etnograficznej, służą opisowi przestrzeni i miejscowości, a także różnych zjawisk kulturowych (mamy do czynienia zarówno z przedstawieniem kultury duchowej – pieśni, jak i z rysopisem kultury materialnej – strój).

W księdze I epopei, opowiadając, jak towarzystwo szlachty zasiada do wieczerzy, autor zaznacza, że najwyższą godność piastował Podkomorzy:

Przy nim stał Kwestarz, Sędzia tuż przy Bernardynie.  
 Bernardyn zmówił krótki pacierz po łacinie,

<sup>38</sup> Ibidem, s. 159.

<sup>39</sup> Zob.: С. Токць: *Праблемы перыядызацыі беларускага нацыянальнага руху 19-пачатку 20 ст.* „Гістарычны альманах” 2000, №7.

<sup>40</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz...*, s. 255.

Mężczyznom dano wódkę; wtenczas wszyscy siedli  
I chołodziec litewski milcząc żwawo jedli<sup>41</sup>.

Podobnie o litewskim chłodniku Mickiewicz pisze w księdze III, gdy zbierający grzyby bohaterowie *Pana Tadeusza* wracają do siedziby Sopliców na obiad. Posiłek ten odbywa się z uszanowaniem miejscowych zwyczajów, najważniejsze miejsce zajmuje Podkomorzy:

Obok stał Kwestarz; Sędzia tuż przy Bernardynie.  
Bernardyn zmówił krótki pacierz po łacinie;  
Podano w kolej wódkę, za czym wszyscy siedli  
I chołodziec litewski milczkiem żwawo jedli<sup>42</sup>.

Jak potwierdzają przytoczone fragmenty epopei, ceremonia rozpoczęcia szlacheckiej uczty Mickiewicz obrazuje w sposób prawie identyczny. Każdy z bohaterów poematu zajmował odpowiednie miejsce według swojej pozycji społecznej, potem szlachcice pili wódkę i, zasiadając przy stole, posilali się chołodźcem – pierwszym z podawanych w dworach litewskich dań.

W księdze V (*Kłótnia*), w opisie bawiącej się w sadzie Zosi Mickiewicz podaje informację o tym, że jedna z głównych postaci poematu często lubiła brać z szafki ochmistrzyni krupy jęczmienne i częstować nimi drób:

Czerpie z sita i sypie na skrzydła i głowy  
Ręką jak perły białą gęsty grad perłowy  
Krup jęczmiennych: to ziarno, godne pańskich stołów,  
Robi się dla zaprawy litewskich rosołów...<sup>43</sup>

Autor epopei pisze również o innych elementach litewskiej kultury materialnej. W księdze XI Mickiewicz opowiada o tym, że Zosia była ubrana w szaty litewskie, dzięki czemu goście dworu w Soplicowie mogli wspomnieć swoje „młode lata”:

A wszyscy, klaszcząc w dłonie, zawołali „Brawo!”  
Zachwyceni dziewczyny urodą, postawą,  
A szczególnie jej strojem litewskim, prostaczym;  
[.....]  
Dziwne miała powaby narodowa szata,  
Która im wspominała i młode ich lata [...]<sup>44</sup>.

---

<sup>41</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 123.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 262.

Ciekawe, że określenia „strój litewski” autor używa w znaczeniu ‘strój narodowy’. To niewątpliwe świadectwo myślenia w kategoriach narodowościowych. Warto jednak podkreślić, że wyrażenie „szata narodowa” ma charakter przede wszystkim etnograficzny. Opisując miejscowe stroje, Mickiewicz zwraca uwagę na osobliwości tutejszej kultury, można więc stwierdzić, iż mamy tu do czynienia z etnograficznym ujęciem pojęć świadczących o charakterze tożsamości narodowej mieszkańców północno-wschodnich krańców I Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XIX wieku. Twórca epopei opisuje nie tylko pewne przejawy kultury materialnej (strój, potrawy: rosół, chłodziec), lecz również niektóre aspekty litewskiej kultury duchowej. Otóż w księdze III (*Umizgi*) poematu, ilustrując właściwy dla danej miejscowości obyczaj grzybobrania, Mickiewicz między innymi powiadamia o bogactwie tutejszych lasów:

Grzybów było w bród: chłopcy biorą krasnolice,  
Tyle w pieśniach litewskich sławione lisice,  
Co są godłem panieństwa, bo czerw ich nie zjada,  
I dziwna, żaden owad na nich nie usiada<sup>45</sup>.

Z przytoczonego cytatu można wyciągnąć wniosek, iż określenie narodowościowe „litewski” ma tutaj również charakter raczej etnograficzny, gdyż służy przedstawieniu poszczególnego elementu miejscowej kultury duchowej – mowa o pieśniach ludowych. Przymiotnik „litewski” występuje w *Panu Tadeuszu* również w opisach geografii Nowogródzczyzny. Jako przykład można przytoczyć fragment z księgi I poematu. Opisując niektóre miejscowe obyczaje, autor wnioskuje: „Takie były zabawy, spory w one lata / Śród cichej wsi litewskiej [...]”<sup>46</sup>. Wyrażenie „wieś litewska” występuje w przytoczonym cytacie jako określenie pewnego regionu. W takim lokalnym, geograficznym ujęciu służy wyłącznie oznaczeniu konkretnych terenów Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Wielokrotnie na stronicach *Pana Tadeusza* spotykamy opisy przyrody, w których twórca arcydzieła epoki romantyzmu często używa przymiotnika „litewski”. W księdze II, gdy po powrocie z polowania towarzystwo zasiada do śniadania w zamku Horeszków, pan Wojski Hreczecha wspomina dawne tradycje myśliwskie na Litwie i „bohaterów” tych polowań:

Któż był w lasach litewskich Rejtanowi równym?  
Czy obławę zaciągnąć, czy spotkać się z zwierzem,  
Kto z Białopiotrowiczem porówna się Jerzym?

---

<sup>45</sup> Ibidem, s. 80.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 48.

Kontynuując swoją wypowiedź, bohater *Pana Tadeusza* twierdzi: „Takich mężów widziały niegdyś nasze lasy”<sup>47</sup>. Szczególnie istotne jest to, że litewskie lasy są dla bohaterów poematu lasami „naszymi”. To w sposób oczywisty świadczy o przywiązaniu światopoglądu szlachty północno-wschodnich ziem I Rzeczypospolitej do swojej małej Ojczyzny.

W sposób podobny Mickiewicz operuje przymiotnikiem „litewski”, opisując rozmowę w lesie między Tadeuszem i Hrabią. Główny bohater zwraca się do swojego współrozmówcy z zarzutem, że ten, zamiast rysować na swoich obrazach tutejszą przyrodę, preferuje obce krajobrazy:

Czemuż Pan Hrabia, jeśli w malarstwie się kocha,  
Nie maluje drzew naszych, pośród których siedzi?  
Prawdziwie, będą z Pana żartować sąsiedzi,  
Że mieszkając na żyznej litewskiej równinie,  
Malujesz tylko jakieś skały i pustynie<sup>48</sup>.

Będąc Litwinem, traktując Litwę jako Ojczyznę w węższym znaczeniu tego słowa, Tadeusz Soplica podkreśla miłość do przyrody swoich stron rodzinnych. „Litewska równina” (podobnie jak w przypadku „lasów litewskich”) pojawia się w poemacie jako określenie przede wszystkim topograficzne, charakteryzujące bowiem pewien obszar geograficzny.

Przymiotnik „litewski” występuje w poemacie raz jeszcze w połączeniu z rzeczownikiem oznaczającym imię jednego z bohaterów. Wtedy nosi charakter przezwiska. Otóż w księdze XII (*Kochajmy się!*) znajdujemy opis historycznych wydarzeń – wkroczenie wojsk Napoleona wraz z polskimi oddziałami na ziemie Imperium Rosyjskiego w 1812 roku. Dowódca jednego ze szwadronów, charakteryzując swoich wojaków, zaznacza:

„W istocie, odpowiedział młody szef szwadronu,  
Mam w drugiej kampanii wąsate straszidło,  
Wachmistrza Dobrzyńskiego, co się zwie Kropidło,  
A Mazury zowią go litewskim niedźwiedziem.  
Jeśli Jenerał każe, to go tu przywiedziem”<sup>49</sup>.

W poemacie Mickiewicza bardzo często występuje również inny przymiotnik określający kwestię narodową – *adiectivum* „polski”. Przy

---

<sup>47</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 89.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 271.

czym warto podkreślić, że używany jest on częściej niż przymiotnik „litewski” i w połączeniu z nieco innymi rzeczownikami. Otóż autor rzadziej określa nim konkretnie rzeczy materialne. Wręcz przeciwnie: jeśli na stronicach epopei mamy do czynienia z czymś polskim, to będą to raczej pojęcia nawiązujące do określeń społeczno-politycznych.

Kilkakrotnie w księgach *Pana Tadeusza* możemy się spotkać z wyrażeniem „wojsko polskie”/„armia polska”. Z pewnością odnosi się ono do kwestii związanych ze świadomością narodową. Ciekawe, że ani razu wojsko w epopei nie występuje jako litewskie. Świadczy to przede wszystkim o tym, że w takim ujęciu pojęcie Ojczyzny jest odbierane w szerokim politycznym znaczeniu (jako Rzeczpospolita Obojga Narodów). Szlachcic, który *a priori* uważał się na początku XIX wieku za Polaka, mógł służyć tylko i wyłącznie w wojsku polskim.

W księdze VI poematu, kiedy ksiądz Robak zachęca szlachciców do wsparcia armii Napoleona, przymiotnik „polski” łączy się z rzeczownikiem „wojsko”:

Napoleon już zbiera armię ogromną,  
Jakiej człowiek nie widział i dzieje nie pomną;  
Obok Francuzów ciągnie polskie wojsko całe,  
Nasz Józef, nasz Dąbrowski, nasze orły białe!

Dalej jeden z głównych bohaterów epopei twierdzi, że tylko wraz z przyjściem Napoleona i polskich oddziałów wojskowych Ojczyzna zostanie odrodzona. Ksiądz zapewnia szlachtę, iż legiony Dąbrowskiego: „Już są w drodze, na pierwszy znak Napoleona / Przejdą Niemen, i – bracie! Ojczyzna wskrzeszona!”<sup>50</sup>. Niepodważalnie ważne jest w tym fragmencie to, że – według słów Jacka Soplicy – Ojczyzna będzie odrodzona dzięki polskiemu wojsku. A więc tutaj pojęcie Ojczyzny przedstawia się w szerokim sensie tego słowa. Również istotne jest to, jak zwraca się do bohaterów poematu ojciec Tadeusza: w sensie społeczno-politycznym szlachcic szlachcicowi w pierwszej połowie XIX wieku był bratem, każdy przedstawiciel stanu uprzywilejowanego zajmował podobne stanowisko w hierarchii społecznej – szlachcice na całym obszarze I Rzeczypospolitej korzystali z tych samych praw i z tej samej „wolności szlacheckiej”.

Inny przykład połączenia *adiectivum* „polski” z rzeczownikiem „wojsko” odnaleźć można w księdze VIII (*Zajazd*) poematu. Rozmawiając z Telimeną, główny bohater epopei tłumaczy, dlaczego musi opuścić Soplicowo:

---

<sup>50</sup> Ibidem, s. 150.

„Ojciec mnie testamentem kazał, abym służył  
W wojsku polskim, teraz stryj ten rozkaz powtórzył;  
Jutro jadę, zrobiłem już postanowienie,  
I dalbóg, Telimeno, już go nie odmienię”<sup>51</sup>.

Jeszcze raz „polskie wojsko” pojawia się w *Panu Tadeuszu* w księdze XII. Maciej Dobrzyński podczas sporu z oficerami polskich legionów armii napoleońskiej z goryczą zauważa, iż mało jest w tych siłach zbrojnych „polskości”:

Wojsko! Mówią, że polskie! lecz te fizyliery,  
Sapery, grenadiery i kanonijery!  
Więcej słychać niemieckich tytułów w tym tłumie  
Niżeli narodowych! Kto to już zrozumie!<sup>52</sup>

Przytoczony cytat bezspornie związany jest z kwestią tożsamości. Mówiąc o narodowych tytułach, jedna z postaci epopei ma na myśli tytuły polskie, czyli te, które dotyczyły ojczyzny w szerokim sensie tego słowa. Wojsko polskie zawsze wiązało się w świadomości przedstawicieli szlachty północno-wschodnich krańców I Rzeczypospolitej z krajem ojczystym w politycznym, państwowym (czyli szerszym) znaczeniu. W konsekwencji, według Maćka Dobrzyńskiego, tylko polski bohater może uratować Ojczyznę:

Pamiętam, że Pułascy, moi przyjaciele,  
Mawiali, poglądając na Dymuryjera,  
Że dla Polski polskiego trzeba bohatera [...]”<sup>53</sup>.

W księdze X poematu pojawia się wyrażenie „armia polska”. Kiedy ksiądz Robak spowiada się Gerwazemu, w pewnym momencie zapada cisza, po czym do pokoju wchodzi arendarz z listem:

List ma ważny, samemu Jackowi pokaże;  
Jacek bratu oddaje, głośno czytać każe.  
List od Fiszera, który był natenczas szefem  
Sztabu armiji polskiej pod Księciem Józefem<sup>54</sup>.

Podobnego rodzaju określenia z przymiotnikiem „polski” występują w poemacie bardzo często. W księdze XI mamy do czynienia z żołnie-

---

<sup>51</sup> Ibidem, s. 189.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 275.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 274–275.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 245.

rzami polskimi, którzy się skarżą na to, że król westfalski Hieronim nie daje im pozwolenia na marsz w głąb Imperium Rosyjskiego:

Już zajęli część Litwy od Grodna po Słonim,  
Gdy król rozkazał wojsku dać trzy dni wytchnienia.  
Ale polscy żołnierze mimo utrudnienia  
Skarżyli się, że król im marszu nie dozwala,  
Tak radzi by co prędzej doścignąć Moskale<sup>55</sup>.

I wojsko, i armia, i żołnierze w *Panu Tadeuszu* określani są za pomocą *adiectivum* „polski”. Bezsprzecznie świadczy to o tym, że mamy tutaj do czynienia z ujmowaniem Ojczyzny jako jedynej Rzeczypospolitej Polaków i Litwinów, jako Polski, tzn. Ojczyzny w szerokim znaczeniu. Wojsko jest odznaką całego państwa, a więc nie może mieć zabarwień prowincjonalno-etnicznych. Żołnierz broni całego kraju (czyli Polski, Rzeczypospolitej Obojga Narodów), a nie jego części (Mazowsza, Polesia, Litwy).

W księdze XII epopei, kiedy oficerowie polskich oddziałów armii napoleońskiej próbują wziąć do ręki ciężki rapier, jest mowa o „polskich fechtarskich wykrętach”. Jeden z bohaterów poematu, a zarazem postać historyczna generał Kniaziewicz wziął do rąk broń Scyzoryk Gerwazego Rębajły:

Ująwszy rapier, lekko jakby szpadę dźwignął  
I nad głowami gości błyskawicą mignął,  
Przypominając polskie fechtarskie wykręty<sup>56</sup>.

Nawet mówiąc o nauce wojskowej, Mickiewicz używa określenia „polski”, odnosi się ono również bowiem do sfery raczej społeczno-politycznej. Sztuka wojskowa i związane z nią pojęcia, wyrazy, wątki, które by o niej świadczyły, odzwierciedlane są na stronicach poematu w połączeniu z przymiotnikiem „polski”.

Kolejnym wyrażeniem, które jest związane ze sferą społeczno-polityczną, są „polskie sejmiki”, o których mowa w księdze VI utworu. Podczas rozmowy Sędziego z księdzem Robakiem w zaścianku szlacheckim stryj pana Tadeusza zaświadcza:

Wie świat, że w czasie polskich ostatnich sejmików  
Wyzwałem i zraniłem dwóch braci Buzwików,  
Którzy... Ale to mniejsza<sup>57</sup>.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 248.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 273.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 152.

Jedna z głównych postaci epopei mówi mianowicie o „polskich ostatnich sejmikach” (nie o litewskich) dlatego, że dotyczyły one całego państwa, całej Polski, a nie pewnej jej części. Wcześniej była mowa o tym, że na stronicach *Pana Tadeusza* pojawiają się i litewskie sejmiaki, świadczące o państwowej odrębności litewskiego kraju, lecz tutaj warto zwrócić uwagę na słowo „ostatnich” – mowa o „ostatnich polskich sejmikach”. Rzecz w tym, że *Konstytucja 3 maja* ostatecznie zlikwidowała podział na Wielkie Księstwo Litewskie i Koronę Polską. Dlatego, mówiąc o ostatnich latach istnienia I Rzeczypospolitej, częściej używało się określenia „polski”, które ilustrowało centralizację i jedność państwową kraju położonego na obszarach centralno-wschodniej Europy.

W księdze X jeszcze raz spotykamy się z użyciem przymiotnika „polski” w znaczeniu odnoszącym się do sfer społeczno-politycznych. W rozmowie z Jackiem Soplicą Klucznik Gerwazy oskarża go o zмовę z nieprzyjacielem:

„Jacku! – zawołał Klucznik. – Mądre ty przyczyny  
Wynajdujesz; cóż? one nie zmniejszą twej winy!  
Bo wszakże zdarzało się już nieraz na świecie,  
Że kto pokochał pańskie lub królewskie dziecię,  
Starał się gwałtem zdobyć, przemyślał wykradać,  
Mścił się otwarcie – ale tak chytrze śmierć zadać!  
Panu polskiemu! w Polsce, i w zмовie z Moskałem!”<sup>58</sup>

Wyrażenie „pan polski” niewątpliwie ma w sobie odcień społeczno-polityczny. W wypowiedzi Kluczniaka mowa o Ojczyźnie w szerokim sensie tego słowa. Tutaj czytamy o Polsce na poziomie państwowym, przeciwstawia się ona bowiem Rosji – Moskałom, Imperium Rosyjskiemu.

Przymiotnik „polski” nie zawsze łączy się z rzeczownikami odnoszącymi się do sfery społeczno-politycznej. Czasami pojawia się on z rzeczami konkretnymi, materialnymi. Warto jednak podkreślić, że nawet w takich wypadkach mają one tonację polityczną. Jaskrawy przykład stanowić może połączenie *adiectivum* „polski” ze słowem „trąby”, które występuje w księdze IV poematu. Opisuując postać arendarza Jankiela, autor pisze o jego zdolnościach i zainteresowaniach muzycznych:

Chociaż Żyd, dosyć czystą miał polską wymowę,  
Szczególniej zaś polubił pieśni narodowe;  
Przywoził mnóstwo z każdej za Niemen wyprawy

---

<sup>58</sup> Ibidem, s. 237.



[.....]  
 Wieść, nie wiem czyli pewna, w całej okolicy  
 Głosiła, że on pierwszy przywiózł z zagranicy  
 I upowszechnił wówczas w tamtejszym powiecie  
 Ową piosenkę, sławną dziś na całym świecie,  
 A którą po raz pierwszy na ziemi Auzonów  
 Wygrały Włochom polskie trąby legionów<sup>59</sup>.

Jak widać, wyrażenie „polskie trąby legionów” odsyła do wojskowości, czyli ma zabarwienie społeczno-polityczne. W konsekwencji można powiedzieć, iż narodowościowy przymiotnik „polski” jest tutaj używany w szerokim znaczeniu, a zatem mamy w tym wypadku do czynienia z określeniem Ojczyzny w szerszym jej ujęciu.

Jeszcze jednym podobnego rodzaju przykładem połączenia *adiectivum* „polski” z rzeczą materialną, świadczącego jednak raczej o sferze społeczno-politycznej, może być fragment z księgi XI. Przedstawiając pary narzeczonych, Mickiewicz opisuje strój Asesora:

Tymczasem weszła druga para narzeczona:  
 Asesor, niegdyś cara, dziś Napoleona  
 Wierny sługa; żandarmów oddział miał w komendzie,  
 A choć ledwie dwadzieścia godzin był w urzędzie,  
 Już włożył mundur siny z polskimi wyłogi<sup>60</sup>.

Jak już wspomniano, język polski na początku XIX wieku był pewnym wyróżnikiem i kryterium przynależności do stanu uprzywilejowanego. Obywatel dawnej Polski, członek wspólnej litewsko-polskiej szlacheckiej rodziny, mówił po polsku. Ta najważniejsza cecha wyróżniała go spośród innych mieszkańców (mieszczan, włościan). Potwierdzenie tego faktu niejednokrotnie można znaleźć w księgach *Pana Tadeusza*. Na przykład w księdze XI autor pisze między innymi o nadchodzących oddziałach polskich armii napoleońskiej:

Już przyszło oficerów kilku, tłum żołnierzy;  
 Lud ich otacza, patrzy, ledwie oczom wierzy,  
 Oglądając rodaków mundury noszących,  
 Zbrojnych, wolnych i polskim językiem mówiących<sup>61</sup>.

Przytoczony fragment może służyć jako dowód na to, że język polski był wskaźnikiem przynależności do stanu szlacheckiego – do po-

<sup>59</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 263.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 251.

litycznego narodu Rzeczypospolitej. Dlatego usłyszawszy mowę ojczy-  
stą, wyróżniającą i będącą fundamentem kulturowym oraz warunkiem  
przynależności do wyższych warstw społecznych, bohaterowie poematu  
zrozumieli, iż nadchodzą ich rodacy.

W podobnym znaczeniu przymiotnika „polski” autor epopei używa  
w księdze VI, gdy łączy go z rzeczownikiem „krew”: „O polska krwi!  
zawołał Bernardyn wzruszony, / Z otwartymi skoczywszy na Sędzię  
ramiony [...]”<sup>62</sup>. Wydaje się, że wyrażenie „polska krew” na stronicach  
*Pana Tadeusza* może być odbierana w znaczeniu przynależności jej po-  
siadacza do stanu szlacheckiego. W takim sensie mowa znowu o Oj-  
czyźnie w szerokim ujęciu – dawnej Rzeczypospolitej Polskiej jako nie-  
rozerwalnej unii Litwy i Korony.

W księdze V (*Kłótnia*) poematu spotykamy jeszcze jeden przykład  
posługiwania się *adiectivum* „polski”, które świadczy o postrzeganiu  
i mówieniu o Ojczyźnie w szerszym jej znaczeniu. W opisie jednej z uczt  
szlacheckich – z woli Mickiewicza – narrator podaje istotne skontra-  
stowane rozróżnienie: „Wojski zaś uważając, że tak wszyscy milczą,  
/ Nazywał tę wieczerzę nie polską, lecz wilczą”<sup>63</sup>.

Warto zauważyć, że mówiąc o „wieczerzy polskiej”, autor bierze  
pod uwagę przede wszystkim charakter i ustrój polityczno-społeczny  
Ojczyzny, a nie etniczno-kulturowy lub topograficzny. Przyjęcie jest  
„polskie” (nie np. litewskie, żmudzkie czy wołyńskie), ponieważ jest  
ono szlacheckie. Twórca poematu chce przede wszystkim zaakcento-  
wać, iż obecni są przedstawiciele jedyne go narodu politycznego – mę-  
żowie stanu.

Z podobnym znaczeniem występowania na stronicach *Pana Tade-  
usza* przymiotnika „polski” spotkamy się w księdze XI poematu. Opi-  
sując przyjazd polskich żołnierzy na Litwę, Mickiewicz zaznacza, że:  
„[...] generał Dąbrowski oświadczył z wieczora, / Że chce mieć obiad  
polski [...]”. Dla przygotowania takiego polskiego przyjęcia, prawdzi-  
wej szlacheckiej uczyty Wojski Hreczecha zdobył stosowną książkę  
z przepisami:

Księga ta miała tytuł: *Kucharz doskonały*.  
W niej spisane dokładnie wszystkie specjały  
Stołów polskich [...] <sup>64</sup>.

Wyrażenia „stoły polskie” i „obiady polskie” mają przede wszyst-  
kim zabarwienie polityczne, świadczą bowiem o tradycjach szlachec-

<sup>62</sup> Ibidem, s. 152.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 132.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 249.

kich, a więc *a priori* o obrzędach polskich. Warto jednak podkreślić, że te tradycje należały do sfer społeczno-politycznych, nie dotyczyły aspektów związanych z osobliwościami etnicznymi lub kulturowymi. Znacznie rzadziej przymiotnik „polski” jest połączony z przedmiotami. Nie mają one nic wspólnego z opisaniem ustroju społeczno-politycznego albo tradycji państwowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W tym przypadku określenia z *adiectivum* „polski” wyrażają ściśle etnograficzne ujęcie pojęć świadczących o świadomości narodowej szlachty regionu nowogródzkiego. Opisy w takim razie mają charakter raczej topograficzny, geograficzny i nie odnoszą się do spostrzegania Ojczyzny w jej szerokim ponadetnicznym sensie.

Częstokroć na stronicach poematu Mickiewicz za pomocą przymiotnika „polski” rysuje obrazy wyglądu zewnętrznego swoich bohaterów. Już w księdze I, wspominając o wpływach francuskich, Podkomorzy mówi do Sędziego:

Sam Podczaszyc jaki był, opisywać długo,  
Dosyć, że się nam zdawał małpą lub papugą,  
W wielkiej peruce, którą do złotego runa  
On lubił porównywać, a my do kołtuna.  
Jeśli kto i czuł wtenczas, że polskie ubranie  
Piękniejsze jest niż obcej mody małpowanie,  
Milczał [...] <sup>65</sup>.

Podczas ostatniej uczty staropolskiej w księdze XII wszyscy goście podziwiali wystrój i serwis, który Mickiewicz nazywa polskim:

Jest podanie, że książę Radziwiłł-Sierota  
Kazał ten sprzęt na urząd w Wenecyi zrobić  
I wedle własnych planów po polsku ozdobić.

Każdy detal serwisu miał swoisty charakter i przekazywał ducha polskości. Twórca poematu, przedstawiając czytelnikom obraz zastawy, pisze:

Na krawędziach naczyń stały dla ozdoby  
Niewielkie, z porcelany wydęte osoby  
W polskich strojach; jakoby aktorzy na scenie, <sup>66</sup>

Pokazując postać Rejenta w tej samej księdze XII, poeta zaznacza:

---

<sup>65</sup> Ibidem, s. 37.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 265.

Był to Rejent, sam siebie Rejentem ogłosił,  
Nikt go nie poznał; dotąd polskie suknie nosił,  
Lecz teraz Telimena, przyszła żona, zmusza  
Warunkiem intercyzy wyrzec się kontusza;<sup>67</sup>

W jednym z opisów przyrody – w księdze VIII – Mickiewicz pisze, że Hrabia jechał „na czele dżokejów szeregu”:

[...] zachwycony wdziękiem nocy tak pogodnej  
I harmoniją cudną orkiestry podwodnej,  
Owych chorów, co brzmiały jak arfy eolskie  
(Żadne żaby nie grają tak pięknie jak polskie)<sup>68</sup>.

We wtrąceniu wydzielonym nawiasem narrator używa przymiotnika „polski” w mniej charakterystyczny dla Mickiewicza sposób, gdyż *adiectivum* to nie ma w sobie żadnych treści, które by świadczyły o świadomości narodowej, o relacjach narodowościowych, o tożsamości albo osobliwościach o charakterze kulturowo-etnograficznym. Łączenie przymiotnika „polski” z rzeczownikiem „żaby” w księdze VIII *Pana Tadeusza* wydaje się pojedynczym odstępstwem twórcy poematu od odpowiedniego zastosowania wyrazów zabarwionych narodowościowo.

Przeanalizowawszy częstotliwość i charakter użycia przez autora przymiotników „polski”/„litewski”, można dojść do kilku wniosków. Po pierwsze, najczęściej na stronicach poematu pojawiają się wyrazy z *adiectivum* „polski”. Świadczy to przede wszystkim o tym, że w *Panu Tadeuszu* mamy do czynienia z przedstawieniem Ojczyzny w szerokim sensie – jako Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Po drugie, różni się charakter użycia obydwóch przymiotników (polski/litewski). Otóż pisząc o czymś „polskim”, Mickiewicz z reguły opisuje rzeczy, przedmioty, pojęcia i zjawiska, które mają w sobie koloryt oraz zabarwienie społeczno-polityczne. Przez to twórca epopei również urzeczywistnia sposób myślenia narodowego charakterystycznego dla pierwszej połowy XIX wieku na obszarach dawnej Polski. W tym przypadku również spotykamy się z odbiorem Ojczyzny w szerokim sensie tego słowa.

Nieco inaczej wygląda stosowanie przez Mickiewicza przymiotnika „litewski”. Mimo że za pomocą tego *adiectivum* najczęściej zostały opisane konkretne rzeczy i zjawiska świadczące o elementach miejscowej kultury materialnej i duchowej, raz po raz mamy do czynienia

---

<sup>67</sup> Ibidem, s. 275.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 192.

z zastosowaniem przymiotnika „litewski” w kontekście opisanego wydarzenia, faktów i zjawisk o charakterze społeczno-politycznym. Warto jednak zaznaczyć, że w tych kontekstach mowa o Ojczyźnie w ścisłym jej ujęciu. Przy czym trzeba podkreślić, że ten węższy odbiór Ojczyzny w świadomości narodowej szlachty nowogródzkiego regionu również miał dwa wymiary: o Ojczyźnie w ścisłym znaczeniu tego słowa (czyli o Litwie) można było mówić w ujęciu tak szerokim (wtedy Litwa występowała jako Wielkie Księstwo Litewskie – mowa o wszystkich ziemiach, tradycjach kulturowych, politycznych i historycznych tego regionu), jak węższym (w takim razie zostały podkreślone jej osobliwości geograficzne, etniczne i topograficzne).

Aleh Loika

### Multidimensional Nature of the Notion of „Homeland” in *Sir Thaddeus* by Adam Mickiewicz

#### Summary

On the basis of the interpretation of the poem *Sir Thaddeus*, the national way of thinking represented by the nobility of the northeastern lands of the former Republic of Poland has been delineated in the paper. The author makes an attempt to depict the notion of „homeland” as multidimensional as it functioned in the nobility’s awareness (*gente Lithuani nationale Poloni*). By means of interpreting the following words used by Mickiewicz in his poem (e.g. Lithuania, Poland/*Polszcza*, the Republic of Poland, the Crown, the Grand Duchy of Lithuania, etc., as well as adjectives, such as Lithuanian/Polish), the author proves that the multidimensional nature of awareness was common among the noble class on the historic lands of Lithuania.

Aleh Loika

### Multidimensionnalité de la notion de „Patrie” dans le poème d’Adam Mickiewicz *Messire Thadée*

#### Résumé

En se référant à l’interprétation du texte de poème *Messire Thadée*, l’auteur re-flète ici dans les grandes lignes la pensée ethnique des représentants de la noblesse des territoires nord-est de la République ancienne. L’auteur entreprend la tentative de présenter la multidimensionnalité de la notion de « Patrie », caractéristique pour la conscience de la noblesse *gente Lithuani nationale Poloni*. À l’aide de l’interprétation des utilisations par Adam Mickiewicz des désignations comme « Lituanie », « Po-

logne », « République », « Royaume », « Grand-duché de Lituanie » et autres, ainsi que des adjectifs « lituanien/ polonais », l'auteur confirme et prouve la multidimensionnalité de la conscience nationale parmi des représentants de la classe privilégiée sur le territoire de la Lituanie historique.